

KS. ANDRZEJ KOWALCZYK  
GDAŃSK

## **Pismo Święte o działalności złego ducha**

W książce *Raport o stanie wiary. Z Ks. Kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori* czytamy o wezwaniu papieża Pawła VI do wznowienia badań nad działalnością złego ducha.<sup>1</sup> Według Papieża we współczesnej teologii zbyt mało uwagi poświęca się temu tematowi. Nie jest dzisiaj wyjątkiem, nawet w środowisku chrześcijan, opinia, że zły duch nie może ingerować w życie człowieka. Dzieło zbawcze Jezusa, Jego męka i zmartwychwstanie, jest rozumiane przez wielu jako definitywna klęska szatana, po której nie ma on już prawa wpływać na człowieka i na świat. Zło jest przez nich interpretowane jako dzieło wyłącznie ludzkiej złej woli. Szatan, według nich, może kusić do zła, ale nie ma sensu mówić o demonicznych zniewoleniach. Czy można się zgodzić z tą opinią? Celem tego artykułu jest przedstawienie w wielkim skrócie nauki Pisma Świętego o działalności złego ducha.

### **1. Stary Testament**

W ST mowa jest o złych duchach pod różnymi imionami, które wskazywały na szczególne zło, z którym je łączono. Tak więc oprócz określenia „zły duch” (1 Krl 22,22; 2 Krn 18,21) mowa jest o duchach niezgody (Sdz 9,23; 1 Sm 16,14-16,23; 18,10; 19,9), duchach zniszczenia (Jr 51,1), okrutnych aniołach (Prz 17,11), aniołach śmierci (Prz 16,14), zwiastunach

<sup>1</sup> *Raport o stanie wiary. Z Ks. Kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori*, Kraków 1986, s. 118.

klęski (Ps 78,49) oraz o aniołach zniszczenia (Wj 12,23; 2 Sm 24,16; Iz 54,16; 1 Krn 21,15). Bóg zesłał ducha złego na Saula (1 Sm 16,14n.23; 18,10; 19,9), anioła niszczyciela zesłał na Egipt, na Jerozolimę, na armię asyryjską (Wj 12,23; 2 Sm 24,16).

W ST nie znajdujemy wyraźnej nauki odnośnie natury złych duchów i ich stosunku do Boga, są one przedstawiane jako istoty nieczyste, rywalizujące z Bogiem i starające się zaszkodzić człowiekowi.

Autorzy ST nadają przywódcy wszystkich złych duchów nazwę „szatan” od czasownika hebrajskiego *satan* tzn. atakować, oskarżać. Rzecznik hebrajski *satan* oznacza ‘nieprzyjaciel’. W Zach 3,1-3 Szatan oskarża arcykapłana Jozuego przed aniołem Pana na swego rodzaju przewodzie sądowym w niebie. Anioł Pana bierze w obronę Jozuego. Szatan objawia się tutaj jako ten, który nie chce dopuścić do zrealizowania planów Bożych. W Księdze Hioba szatan wchodzi w dialog z Bogiem (Hiob 1,6-12; 2,1-7). Domaga się, aby Bóg pozwolił mu poddać Hioba próbie i to pozwolenie otrzymuje. W tym przypadku szatan nie występuje zdecydowanie jako zły duch, raczej jako oskarżyciel, kusiciel na służbie Boga. Według autora Księgi Kronik (21,1) szatan skłonił Dawida do grzechu, który polegał na policzeniu Izraela i przyniósł wielką klęskę Izraelowi.

Refleksja autorów ksiąg ST zmierza do odkrycia w złym duchu źródła wszelkiego zła. W Księdze Mądrości, która powstała w pierwszym wieku przed Chrystusem, czytamy: *A śmierć weszła na świat przez zawiść diabła* (Mdr 2,24). Chodzi tu nie tylko o śmierć, ale i o grzech pierwszych rodziców, którego śmierć była skutkiem.

## 2. Ewangelie synoptyczne i Dzieje Apostolskie

W pierwszych trzech Ewangeliach działalność Jezusa poprzedzona jest wspomnieniem kuszenia Jezusa przez szatana. Mateusz i Łukasz wydarzeniu temu nadają dużą wagę, opisują nawet w jaki sposób Jezus był kuszony. Należy podkreślić, że według Mateusza Jezus został przez Ducha Świętego wyprowadzony na pustynię, aby być kuszonym. Działalność zbawcza Jezusa miała rozpocząć się od sprzeciwu szatanowi, właśnie walka z szatanem będzie jedną z cech działalności Jezusa. W opisach kuszenia szatan ukazany jest jako osoba inteligentna, przebiegła, świadoma swojej potęgi i swojej władzy nad ludźmi, jednocześnie pyszna, żądająca dla siebie kultu równego Bogu.

Ewangeliciści określają złego ducha różnymi imionami. W perykopie o kuszeniu Jezusa Mateusz trzykrotnie nazywa go diabłem, a na końcu

szatanem, Marek – szatanem, a Łukasz używa wyłącznie imienia „diabeł”. W dalszej części Ewangelii synoptycznych zły duch określany jest demonem, Belzebubem, księciem demonów (Mk 3,22), szatanem (Mk 3,23), duchem nieczystym (Mk 3,30), diabłem (Łk 8,12) i Złym (Mt 13,19).

Jest znamienne, że w Ewangelii Marka pierwszym dziełem Jezusa dokonanym na oczach wybranych przez siebie uczniów jest oprócz nauczania w synagodze wypędzenie złego ducha z człowieka opętanego (Mk 1,23-28). Marek opisuje cztery egzorcyzmy Jezusa (1,23-28; 5,1-20; 7,24-30; 9,14-29). Mateusz i Łukasz mają po jednym egzorcyzmie mniej (Mateusz nie ma pierwszego, a Łukasz trzeciego).

Od chrztu Jezusa w Jordanie i kuszenia na pustyni złe duchy wiedziały, kim Jezus jest i w obecności Jezusa czuły się zagrożone, krzyczały, rzucały się albo oddawały Mu pokłon. We wspomnianej perykopie Markowej zły duch woła: *Czego chcesz od nas, Jezusie Nazarejczyku? Przyszedłeś nas zgubić. Wiem, kto jesteś: Święty Boży* (Mk 1,24). Dwaj opętani w krainie Gadareńczyków krzyczą: *Czego chcesz od nas, <Jezusie>, Synu Boży? Przyszedłeś tu przed czasem dręczyć nas* (Mt 8,29). Marek w perykopie paralelnej pisze o jednym opętanym i wspomina, że opętany oddał pokłon Jezusowi: *Skoro z daleka ujrzał Jezusa, przybiegł, oddał Mu pokłon i zawołał wniebogłosy: Czego chcesz ode mnie, Jezusie, Synu Boga Najwyższego? Zaklinam Cię na Boga, nie dręcz mnie!* (Mk 5,7). W opowiadaniu o uwolnieniu opętanego epileptyka czytamy: *Na widok Jezusa duch zaraz począł szarpać chłopca, tak że upadł na ziemię i tarzał się z pianą na ustach* (Mk 9,20).

Najczęściej przypadki opętania opisywane przez ewangelistów łączą się z chorobą fizyczną. Mateusz w 12,22 pisze: *Wówczas przyprowadzono Mu opętanego, który był niewidomy i niemy. Uzdrowił go, tak że niemy mógł mówić i widzieć*. Opętany chłopiec uwolniony przez Jezusa tuż po przemienieniu na górze cierpiał na ataki przypominające epilepsję. Ojciec chłopca tak mówi do Jezusa: *Panie, zlituj się nad moim synem! Jest epileptykiem i bardzo cierpi; bo często wpada w ogień, a często w wodę. Przyprowadziłem go do Twych uczniów, lecz nie mogli go uzdrowić* (Mt 17,15-16). Można by sądzić, że rzeczywiście chodzi o chorobę, ale dalej Mateusz pisze: *Jezus rozkazał mu surowo, i zły duch opuścił go* (Mt 17,18). W jednym przypadku opisanym przez wszystkich trzech ewangelistów synoptycznych wpływ złego ducha doprowadził opętanego do szaleństwa. Marek tak pisze: *Ledwie wysiedli z łodzi, zaraz wybiegł Mu naprzeciw z grobów człowiek opętany przez ducha nieczystego. Mieszkał on stale w grobach i nawet łańcuchem nie mógł go już nikt związać. Często bowiem wiązano go w pęta i łańcuchy; ale łańcuchy kruszył, a pęta rozrywał, i nikt nie zdołał go poskromić. Wciąż dniem i nocą krzyczał, tłukł się kamienia-*

mi w grobach i po górach (Mk 5,2-5). Syrofenicjanka prosząc Jezusa o uwolnienie swojej córki mówi o dręczeniach przez złego ducha: *Ulutuj się nade mną, Panie, Synu Dawida! Moja córka jest ciężko dręczona przez złego ducha* (Mt 15,22b). Dodajmy, że Jezus uwalnia jej córkę na odległość. Jest to jedyny w Ewangeliach przypadek egzorcyzmów na odległość. Niekiedy zły duch przed opuszczeniem opętanego manifestuje swoją złość. W synagodze w Kafarnaum duch nieczysty „targał” człowiekiem i wyszedł z krzykiem (Mk 1,26).

Jezus poucza, że zły duch raz wyrzucony z człowieka, może do niego wrócić: *Gdy duch nieczysty opuści człowieka, błąka się po miejscach bezwodnych, szukając spoczynku, ale nie znajduje. Wtedy mówi: „Wrócę do swego domu, skąd wyszedłem”; a przyszedłszy zastaje go niezajętym, wymiecionym i przyozdobionym. Wtedy idzie i bierze z sobą siedmiu innych duchów, złośliwszych niż on sam; wchodzi i mieszkają tam. I staje się późniejszy stan owego człowieka gorszy, niż był poprzedni* (Mt 12, 43-45). Z tego pouczenia wynika też, że duchy złe różnią się między sobą złością i mocą.

Podstępność i przebiegłość szatana objawia się w sposobie kuszenia Jezusa na pustyni: szatan namawia Jezusa do czynu – wydaje się dobrego – aby przemienił kamienie w chleb, bo jest głodny. Takiej przemiany mógłby dokonać dla tych, którzy też odczuwają głód. Szatan posługuje się nawet tekstem Pisma Świętego. Oczywiście jego interpretacja Pisma jest fałszywa – i Jezus mu to wykazuje. Warto dodać, że złe duchy potrafią też odwoływać się do Boga. W scenie egzorcyzmów opętanego w kraju Gerazeńczyków zły duch zwraca się do Jezusa w słowach: *Czego chcesz ode mnie Jezusie, Synu Boga Najwyższego? Zaklinam Cię na Boga, nie dręcz mnie* (Mk 5,7).

Wypędzanie złych duchów jest według Jezusa znakiem nadejścia królestwa Bożego. Jezus mówi faryzeuszom zarzucającym Mu współpracę z Belzebubem: *Lecz jeśli Ja mocą Ducha Bożego wyrzucam złe duchy, to istotnie przyszło do Was królestwo Boże* (Mt 12,28). Jezus wybierając Apostołów i określając ich zadania ściśle łączy głoszenie nadejścia królestwa niebieskiego z uzdrawianiem i wyrzucaniem złych duchów: *Wtedy przywołał do siebie dwunastu swoich uczniów i udzielił im władzy nad duchami nieczystymi, aby je wypędzali i leczyli wszystkie choroby i wszystkie słabości* (Mt 10,1); *Idźcie i głoscie: „Bliskie już jest królestwo niebieskie” Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy!* (Mt 10,7-8).

Władzę wypędzania złych duchów posiadało także wysłanych przez Jezusa na misję galilejską siedemdziesięciu dwóch uczniów. Po powrocie z misji z radością opowiadają Jezusowi: *Panie, przez wzgląd na Twoje imię, nawet złe duchy nam się poddają* (Łk 10,17).

Według Marka i Łukasza złe duchy wypędzał też w imię Jezusa ktoś, kto nie był Jego uczniem (Patrz Mk 9,38-41; Łk 9,49-50).

W Ewangelii Marka Jezus przed swoim wniebowstąpieniem nie tylko nakazuje apostołom głosić Ewangelię i udzielać chrztu, ale także zapewnia: *Tym zaś, którzy uwierzą, takie znaki towarzyszyć będą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać[...] (Mk 16,17)*. A zatem wypędzanie złych duchów ma być znakiem królestwa Bożego również po wniebowstąpieniu Jezusa, a władza egzorcyzmowania wiąże się z samym przyjęciem Jezusa jako Zbawiciela. Biorąc pod uwagę potęgę złego ducha i jego nienawiść do człowieka powstaje problem, czy egzorcyzmy nie stanowią zagrożenia dla człowieka, który się ich podejmuje. Otóż Jezus w powyższym tekście Markowym uspakaja nas, że nie należy się obawiać: *Tym zaś, którzy uwierzą, takie znaki towarzyszyć będą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże brać będą do rąk, i jeśli by co zatrute go wypili, nie będzie im szkodzić (Mk 16,17-18)*. Jeszcze wyraźniej Jezus mówi na ten temat w Ewangelii Łukasza, w perykopie o powrocie siedemdziesięciu dwóch z misji galilejskiej: *Widziałem szatana spadającego z nieba jak błyskawica. Oto dałem wam władzę stąpania po węzach i skorpionach, i po całej potędze przeciwnika, a nic wam nie zaszkodzi (Łk 10,18-19)*.

Działalność złego ducha według Ewangelii synoptycznych nie ogranicza się tylko do dręczenia człowieka. W przypowieści o siewcy zły duch przedstawiony jest jako nieprzyjaciel Jezusa, który stara się, aby Ewangelia nie wydała owoców w ludzkim sercu. Jezus przyrównuje go do ptaka porywającego ziarno, czyli Słowo Boże (Mk 4,7).

Starotestamentalny obraz szatana – oskarżyciela pojawia się w Ewangelii Łukasza, w opowiadaniu o Ostatniej Wieczerzy. Jezus mówi Szymonowi: *Szymonie, Szymonie, oto szatan domagał się, żeby was przesiał jak pszenicę; ale Ja prosiłem za tobą, żeby nie ustala twoja wiara. Ty ze swej strony utwierdzaj swoich braci (Łk 22,31-32)*. Co oznacza tutaj „przesiać”? Niewątpliwie „wypróbować”, ujawnić wszystkie słabości, aby móc oskarżyć przed Bogiem.

Łukasz w Dziejach Apostolskich wspomina opętania, ale nie koncentruje się na dręczeniach przez złego ducha i egzorcyzmach. W opowiadaniu o Ananiaszu i Safirze zły duch doprowadza do kłamstwa: małżeństwo to okłamuje Apostoła Piotra odnośnie kwoty uzyskanej ze sprzedaży posiadłości. Piotr oświecony przez Ducha Świętego poznaje prawdę. *Ananiaszu – powiedział Piotr – dlaczego szatan zawładnął twym sercem, że skłamałeś Duchowi Świętemu i odłożyłeś sobie część zapłaty za ziemię? (Dz 5,3)*.

W Dziejach Apostolskich mamy dwa opowiadania o walce złego ducha z ewangelizacją. W pierwszym opowiadaniu mowa jest o tym, jak

falszywy prorok żydowski Bar-Jezus przeciwstawia się Pawłowi i Barnabie i nie chce dopuścić do przyjęcia chrześcijaństwa przez prokonsula Cypru Sergiusza Pawła. Apostoł Paweł nazywa go „synem diabelskim” (Dz 13,6-12). Treścią drugiego opowiadania są wydarzenia w Filippi związane z dziewczyną opętaną przez ducha wróżby. Biegła ona za Pawłem i Barnabą wołając, że są oni sługami Boga i głoszą drogę zbawienia (Dz 16,16-18). Apostoł Paweł wyrzuca złego ducha z dziewczyny. Zwróćmy uwagę, że zły duch, aby zaszkodzić dziełu ewangelizacji, głosi prawdę, ale w konsekwencji doprowadza do uwięzienia Pawła i Barnaby.

### 3. Listy

Św. Paweł Apostoł na określenie złego ducha używa terminów: szatan, diabeł, demon, zły (Ef 6,16), kusiciel (1 Tes 3,5) oraz bóg tego świata (2 Kor 4,4). Według Apostoła Bóg już uwolnił nas spod władzy szatana; por. 1 Kol 1,13: *On uwolnił nas spod władzy ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna* – ale walka Jezusa z szatanem nie jest skończona, będzie się ona toczyć aż do ponownego przyjścia Jezusa na świat i zmartwychwstania ciał. W Pierwszym Liście do Koryntian św. Paweł pisze: *I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni, lecz każdy według własnej kolejności. Chrystus jako pierwszy, potem ci, co należą do Chrystusa, w czasie jego przyjścia. Wreszcie nastąpi koniec, gdy przekazuje królowanie Bogu i Ojcu i gdy pokona wszelką Zwierzchność, Władzę i Moc* (15,22-24). Szatan nie chce dopuścić do szerzenia się Ewangelii oraz przeszkadza Pawłowi w odwiedzaniu gmin. W Pierwszym Liście do Tesaloniczan Apostoł usprawiedliwia się: *Dlatego chcieliśmy przybyć do was, zwłaszcza ja, Paweł, jeden raz i drugi, ale przeszkodził nam szatan* (2,18). Apostoł jest świadomy niebezpieczeństwa ze strony szatana grożącego nawróconym na chrześcijaństwo. W tym samym liście, nieco dalej, pisze on: *Dlatego nie mogąc tego dłużej znieść, posłałem [go], aby zbadać wiarę waszą, czy przypadkiem nie zwiódł was kusiciel i czy trud nasz nie okazał się daremny* (1 Tes 3,5). Nieporozumienia i zamieszanie, jakie powstały w gminie korynckiej, Paweł przypisuje szatanowi. W Drugim Liście do Koryntian zapewnia on członków tej gminy: *Co bowiem wybaczyłem, o ile coś wybaczyłem, uczyniłem to dla was wobec Chrystusa, ażeby nie zwiódł nas szatan, którego knowania dobrze są nam znane* (2,11). Szatan w swojej walce z Jezusem i Kościołem może posłużyć się ludźmi, którzy mają na ustach Boga i Ewangelię, może przeobrazić się w uosobienie pobożności. O takim pod-

stepnym działaniu szatana Paweł pisze w rozdziale jedenastym Drugiego Listu do Koryntian: *Ci fałszywi apostołowie to podstępni działacze, udający apostołów Chrystusa. I nic dziwnego. Sam bowiem szatan podaje się za anioła światłości. Nic przeto wielkiego, że i jego słudzy podszywają się pod sprawiedliwość. Ale skończą według swoich uczynków* (11,13-15). Lenistwo, wtrącanie się w nie swoje sprawy, gadulstwo, plotkarstwo, którym ulegają niektóre młode wdowy w gminach, to według Apostoła zejście na drogę szatana (1 Tym 5,15). Św. Paweł jest przekonany, że odrzucanie prawdy o zbawieniu przez konkretnego człowieka wiąże się z wpływem diabła, który go zwodzi i trzyma jakby w sidłach. Dlatego Paweł zachęca pasterzy gmin, aby nie tracił cierpliwości wobec przeciwników Ewangelii: [Sługa Pana] *powinien z łagodnością pouczać wrogo usposobionych, bo może Bóg da im kiedyś nawrócenie do poznania prawdy i może oprzytomnieją i wyrwą się z sidła diabła, żywcem schwytani przez niego, zdani na wolę tamtego* (2 Tym 2,25-26). Mamy tutaj także ważną myśl, godną podkreślenia, mianowicie o zniewoleniu przez diabła. Człowiek zniewolony znajduje się jakby w sidłach diabła i nie jest wolny w swoim działaniu.

Według św. Pawła narażamy się na atak diabła popełniając grzech. Chrześcijan w Efezie Apostoł poucza: *Dlatego odrzuciwszy kłamstwo: niech każdy z was mówi prawdę do bliźniego, bo jesteście nawzajem dla siebie członkami. Gniewajcie się, a nie grzeszcie: niech nad waszym gniewem nie zachodzi słońce! Ani nie dawajcie miejsca diabłu! Kto dotąd kradł, niech już przestanie kraść[...] Niech nie wychodzi z waszych ust żadna mowa szkodliwa[...]* (Ef 4,25-29).

Apostoł przypomina Efezjanom, że wierzący w Chrystusa będzie nieustannie narażony na ataki złego ducha, dlatego powinien być „mocny w Panu”: *W końcu bądźcie mocni w Panu – siłą Jego potęgi. Obleczcie pełną zbroję Bożą, byście mogli się ostać wobec podstępnych zakusów diabła. Nie toczymy bowiem walki przeciw ciału i krwi, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw pierwiastkom duchowym zła na wyżynach niebieskich* (Ef 6,10-12).

Według św. Pawła drugie przyjście Jezusa Chrystusa poprzedzi „odstępstwo” i objawienie się „człowieka grzechu” (2 Tes 2,3). Będzie to czas wielkiej aktywności złego ducha. Apostoł tak pisze: *Pojawieniu się jego [tzn. „człowieka grzechu”] towarzyszyć będzie działanie szatana, z całą mocą, wśród znaków i fałszywych cudów, [działanie] z wszelkim zwodzeniem ku nieprawości tych, którzy giną, ponieważ nie przyjęli miłości prawdy, aby dostąpić zbawienia. Dlatego Bóg dopuszcza działanie na nich oszustwa, tak iż uwierzą kłamstwu, aby byli osądzeni wszyscy, którzy nie uwierzyli*

*prawdzie, ale upodobali sobie nieprawość* (2 Tes 2, 9-12). Zwróćmy uwagę na to, jak Apostoł tłumaczy skuteczność działania szatana: pisze on, że Bóg dopuszcza działanie szatana, aby ci, którzy „upodobali sobie nieprawość” zostali osądzeni.

Według Pawła szatan przez dręczenie człowieka, który wpadł w jego sidła przez grzech, może przyczynić się do jego opamiętania i nawrócenia. W Pierwszym Liście do Tymoteusza Apostoł pisze, że oddał szatanowi pewne osoby: *Niektórzy odrzuciwszy je [tzn. wiarę i dobre sumienie] ulegli rozbiciu w wierze; do nich należy Hymenajos i Aleksander, których przekazałem szatanowi, ażeby się odczyli bluźnić* (1,19-20). W Pierwszym Liście do Koryntian św. Paweł poleca, aby sprawcę wielkiego zgorszenia w gminie wydać szatanowi: *Przeto wy, zebrawszy się razem w imię Pana naszego Jezusa, w łączności z duchem moim i z mocą Pana naszego Jezusa, wydajcie takiego szatanowi na zatracenie ciała, lecz ku ratunkowi jego ducha w dzień Pana Jezusa* (5,4-5). „Zatracenie ciała” może tutaj oznaczać jakieś szkody materialne, a nawet chorobę.

Demonia wspominają także w swoich listach Apostołowie: św. Jakub, św. Piotr i św. Juda. Św. Jakub w bardzo ostrych słowach wyrzuca czytelnikom listu uleganie złym żądom i zazdrości, które prowadzą do walk i kłótni. Przypomina też, że „przyjaźń ze światem jest nieprzyjaźnią z Bogiem” (4,4). Wreszcie upomina: *Bądźcie więc poddani Bogu, przeciwstawiającie się natomiast diabłu, a ucieknie od was* (Jak 4,7).

Apostoł Piotr kończąc swój Pierwszy List wzywa wiernych do czujności: *Bądźcie trzeźwi! Czuwajcie! Przeciwnik was, diabeł, jak lew ryczący krąży szukając kogo pożreć. Mocni w wierze przeciwstawcie się jemu!* (1 P 4,8-9). W Drugim Liście św. Piotr pisze o aniołach, którzy zgrzeszyli i oczekują na sąd: *Jeżeli bowiem Bóg aniołom, którzy zgrzeszyli, nie odpuścił, ale wydał [ich] do ciemnych lochów Tartaru, aby byli zachowani na sąd[...]* (2,4). Tymi aniołami są złe duchy. Mamy więc tutaj wyraźną naukę o tym, że złe duchy były stworzone jako dobre, później przez grzech stały się duchami złymi.

Apostoł Juda pisze, że Bóg ukarał aniołów, „którzy nie zachowali swojej godności”: *Pragnę zaś, żebyście przypomnieli sobie, choć raz na zawsze wiecie już wszystko, że Pan, który wybawił naród z Egiptu, następnie wytracił tych, którzy nie uwierzyli; i aniołów, tych, którzy nie zachowali swojej godności, ale opuścili własne mieszkanie, spętanych wiekuistymi więzami zatrzymał w ciemnościach na sąd wielkiego dnia[...]* (Jud w. 6). Nieco dalej Juda wspomina jakąś rozprawę archanioła Michała z diabłem; por Jud w. 9.

## 4. Pisma Janowe

W przeciwieństwie do synoptyków Jan Ewangelista nie wspomina w swojej Ewangelii egzorcyzmów dokonywanych przez Jezusa, ale to nie znaczy, że pomija zupełnie temat złego ducha, przeciwnie, w samej Ewangelii mówi o złym duchu aż 14 razy. Ponadto Jan wspomina złego ducha 7 razy w Pierwszym Liście i 27 razy w Apokalipsie. Określa go sześcioma terminami: „diabolos”, „satanas”, „daimonion”, „ho poneros” (Zły), „Smok” i „Wąż” (te dwa ostatnie terminy spotykamy dopiero od rozdziału dwunastego).

Po raz pierwszy w Ewangelii Jana o działalności złego ducha czytamy w Prologu:

*a światłość w ciemności świeci  
i ciemność jej nie ogarnęła (J 1,5).*

„Ciemność” to królestwo złego ducha. W dialogu z Nikodemem Jezus nazywa ciemnością zło, z którym identyfikują się ludzie czyniący nieprawość (por. J 3,19). Termin „diabolos” występuje po raz pierwszy w Ewangelii Jana w perykopie o chlebie życia. Jezus nazywa nim jednego z dwunastu: Judasza (por. J 6,70).

Po przemówieniu w czasie Święta Namiotów Żydzi zarzucają Jezusowi, że jest opętany przez złego ducha (por. J 7,20), natomiast Jezus zarzuca im, że mają diabła za ojca, ponieważ nie chcą słuchać jego nauki, a nawet chcą Go zabić (por. J 8,44). W przemówieniu tym Jezus tak charakteryzuje diabła: *Od początku był on zabójcą i w prawdzie nie wytrwał, bo prawdy w nim nie ma. Kiedy mówi kłamstwo, od siebie mówi, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa (J 8, 44b).* Żydzi ponownie zarzucają Jezusowi, że jest opętany: *Odpowiedzieli Mu Żydzi: «Czyż nie słusznie mówimy, że jesteś Samarytanim i jesteś opętany przez złego ducha?» (J 8,48).* Zarzut opętania Jezusa znajdujemy także w związku z następną mową Jezusa, w kontekście przypowieści o dobrym pasterzu i zapowiedzi zmartwychwstania Jezusa: *Wielu spośród nich mówiło: «On jest opętany przez złego ducha i odchodzi od zmysłów. Czemu Go słuchacie?» Inni mówili: «To nie są słowa opętanego. Czyż zły duch może otworzyć oczy niewidomym?» (J 10,20-21).*

Po uroczystym wjeździe do Jerozolimy Jezus mówi o nadejściu sądu nad złym duchem: *Teraz odbywa się sąd nad tym światem. Teraz władca tego świata zostanie precz wyrzucony (12,31).* W powyższym kontekście Jezus mówi też o niebezpieczeństwie ciemności: *Chodźcie, dopóki macie światłość, aby was ciemność nie ogarnęła (J 12,35).*

W opisie Ostatniej Wieczerzy znajduje się wzmianka o tym, że w Judasza wszedł szatan: *Umoczywszy więc kawałek [chleba], wziął i po-*

dał Judaszowi, synowi Szymona Iskarioty. A po spożyciu kawałka [chleba] wszedł w niego szatan[...] (J 13,26b-27). Podczas Ostatniej Wieczerzy Jezus nazywa złego ducha „władcą tego świata”: *Już nie będę z wami wiele mówił, nadchodzi bowiem władca tego świata. Nie ma on jednak nic swego we Mnie (14,30). On zaś gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie[...] (w. 11) wreszcie o sądzie – bo władca tego świata został osądzony (J 16, 8-11).*

W Modlitwie Arcykapłańskiej Jezus zwraca się do Ojca tymi słowami: *Nie proszą, abys ich zabrał ze świata, ale bys ich ustrzegł od złego (17,15).*

Jan w swojej Ewangelii rozwija temat demona głębiej niż synoptycy, nie zatrzymuje się na poszczególnych spektakularnych epizodach walki Jezusa z nim, lecz zwraca uwagę na skierowaną przeciwko Bogu i Jezusowi działalność demona w świecie, w ludziach, którzy przeciwstawiają się prawdzie oraz ostrzega przed niebezpieczeństwem z jego strony. W Prologu do Ewangelii Jan Słowu Wcielonemu, które porównuje do światła koniecznego do życia, przeciwstawia demona, którego nazywa ciemnością. Demon nie zachowuje się biernie wobec Słowa Wcielonego, ale stara się Je zniszczyć. Nienawiść do Jezusa ma swoje źródło w odrzuceniu prawdy. Jezus mówi, że „prawdy w nim nie ma” oraz że jest kłamcą i „ojcem kłamstwa” A właśnie Jezus przyszedł po to na świat, aby dać świadectwo prawdzie; por. J 18,37. Demon pragnie zabić Jezusa, ponieważ jest „zabójcą od początku” Według Jana pierwsze zabójstwo, o którym mówi Biblia, jest dziełem diabła – „Kain pochodził od Złego”. Zabójca „od początku”, przez którego śmierć przyszła na świat, musiał skierować swoją nienawiść ku Jezusowi, przez Jezusa bowiem człowiek miał otrzymać życie i to w obfitości; por. słowa Jezusa: *Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości (J 10,10).* Wreszcie diabeł stał się przeciwnikiem Jezusa, ponieważ Jezus przyszedł uwolnić człowieka od grzechu; por. słowa Jana Chrzciciela: *Oto Baranek Boży, który przyszedł zgładzić grzech świata (J 1,29).*

W Ewangelii św. Jana demon ukazany jest jako osoba: jest „zabójcą od początku” i „ojcem kłamstwa” (por. J 8,44b). Tego stwierdzenia „od początku” nie należy jednak rozumieć, iż został stworzony jako zły, Jezus bowiem mówi o nim na innym miejscu, że *w prawdzie nie wytrwał (J 8, 44b)*, z czego można wnioskować, że początkowo żył „w prawdzie”, a więc był aniołem dobrym. Diabeł według Ewangelii Jana jest przeciwieństwem Słowa Wcielonego i nie posiada żadnej pozytywnej cechy w sensie moralnym: o ile Jezus jest „światłością”, demon jest „ciemnością” Jezus mówi Apostołom o demonie, że *Nie ma on jednak nic swego we Mnie (J 14,30).*

Według Jezusa demon w sposób istotny może wpływać na ludzi. Wpływ diabła przejawia się między innymi w odrzuceniu nauki Jezusa. Jezus zarzuca swoim przeciwnikom: *Dlaczego nie rozumiecie mowy mojej? Bo nie możecie słuchać mojej nauki. Wy macie diabła za ojca i chcecie spełniać požądania waszego ojca. Od początku był on zabójcą i w prawdzie nie wytrwał, bo prawdy w nim nie ma. Kiedy mówi kłamstwo, od siebie mówi, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa* (J 8,43-44). Według Jezusa wpływ diabła na ludzi, na grupy społeczne, struktury społeczne, na świat, jest potężny. Dlatego Jezus nazywa diabła „władcą tego świata” (por. J 12,31). W Ewangelii Jana, podobnie jak w Ewangeliach synoptycznych, mowa jest o opętaniu. Przeciwnicy Jezusa nazywają Go opętanym, ponieważ Jego naukę o swojej równości z Ojcem uważają za bluźnierstwo; por. J 8,48. W opisie Ostatniej Wieczerzy Jan zdradę Judasza przypisuje działalności złego ducha: *W czasie wieczerzy, gdy diabeł już nakłonił serce Judasza Iskarioty, syna Szymona, aby Go wydać[...]* (J 13,2).

W pierwszym Liście św. Jan dwukrotnie pisze o zwycięstwie wierzących w Chrystusa nad „Złym”: *Piszę do was, młodzi, że zwyciężyliście Złego* (1 J 2,13b); *[...]napisałem do was, młodzi, że jesteście mocni i że nauka Boża trwa w was, i zwyciężyliście Złego* (1 J 2,14b). Przestrzegając przed grzechem św. Jan pisze: *Kto grzeszy, jest dzieckiem diabła, ponieważ diabeł trwa w grzechu od początku. Syn Boży objawił się po to, aby zniszczyć dzieła diabła* (1 J 3,8); *Dzięki temu można rozpoznać dzieci Boga i dzieci diabła: każdy, kto postępuje niesprawiedliwie, nie jest z Boga, jak i ten, kto nie miłuje swego brata. Taka bowiem jest wola Boża, którą objawiono nam od początku, abyśmy się wzajemnie miłowali. Nie tak, jak Kain, który pochodził od Złego i zabił swego brata* (1 J 3, 10-12). W zakończeniu pierwszego Listu św. Jan jeszcze raz ostrzega przed działalnością „Złego”: *Wiemy, że każdy, kto się narodził z Boga, nie grzeszy, lecz Narodzony z Boga strzeże go, a Zły go nie dotyka. Wiemy, że jesteśmy z Boga, cały zaś świat leży w mocy Złego* (1 J 5,18-19). Należy podkreślić ostatnie zdanie. Apostoł jest przekonany o wielkim wpływie, jaki szatan wywiera na świat. W czym się on objawia? W grzechu, o którym pisze w poprzednim zdaniu i który tak ostro potępia w całym liście.

Według Jana działalność Jezusa i Jego misja uderzała ostatecznie w złego ducha i taki był między innymi cel przyjscia na świat Syna Bożego: *Syn Boży objawił się po to, aby zniszczyć dzieła diabła* (1 J 3,8).

W Apokalipsie zły duch wspomniany jest pod różnymi imionami i symbolami. Jezus przełożonemu Kościoła w Smyrnie objawia: *Oto diabeł ma niektórych spośród was wtrącić do więzienia, abyście próbie zostali*

*poddani, a znosić będziecie ucisk przez dziesięć dni. Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci wieniec życia (Ap 2,10).* Przełożonemu Kościoła w Pergamonie Jezus przesyła następujące słowo: *Wiem, gdzie mieszkasz: tam, gdzie jest tron szatana, a trzymasz się mego imienia i wiary mojej się nie zaparłeś, nawet we dni Antypasa, wiernego świadka mojego, który został zabity u was, tam gdzie mieszka szatan (Ap 2,13).* Kościół w Tiatyrze Jezus wzywa do odrzucenia fałszywej doktryny nazwanej „głębiniami szatana”: *Wam zaś, pozostałym w Tiatyrze, mówię, wszystkim, co tej nauki nie mają, tym, co – jak mówią – nie poznali „głębini szatana”; nie nakładam na was nowego brzemienia, to jednak, co macie, zatrzymajcie, aż przyjdę (Ap 2,24-25).* Przełożonemu Kościoła w Filadelfii Jezus mówi: *Oto Ja ci daję [ludzi] z synagogi szatana, spośród tych, którzy mówią o sobie, że są Żydami – a nie są nimi, lecz kłamią. Oto sprawię, iż przyjdą i padną na twarz przed twoimi stopami, a poznają, że Ja cię umiłowałem (Ap 3,9).* W wizji trąb złe duchy przedstawione są jako niezwykła szarańcza: *A z dymu wyszła szarańcza na ziemię, i dano jej moc, jaką mają ziemskie skorpiony. I powiedziano jej, by nie czyniła szkody trawie na ziemi ani żadnej zieleni, ani żadnemu drzewu, lecz tylko ludziom, którzy nie mają pieczęci Boga na czołach (Ap 9,3-4); Mają nad sobą króla – anioła Czeluści; imię jego po hebrajsku ABADDON, a w greckim języku ma imię APOLLYON (Ap 9,11).* W tejże wizji są one przedstawione także jako niszczycielska konnica: *I zostali uwolnieni czterej aniołowie, gotowi na godzinę, dzień, miesiąc i rok, by pozabijać trzecią część ludzi. A liczba wojsk – konnicy: dwie miriady miriad – posłyszałem ich liczbę (Ap 9,15-16).* Diabelska konnica zniszczyła jedną trzecią część ludzi, ale to nie doprowadziło do nawrócenia wszystkich pozostałych, nieco dalej czytamy: *A pozostali ludzie, nie zabici przez te plagi, nie odwrócili się od dzieł swoich rąk, tak by nie wielbić demonów ani bożków złotych, srebrnych, spiżowych, kamiennych, drewnianych, które nie mogą ni widzieć, ni słyszeć, ni chodzić. Ani się nie odwrócili od swoich zabójstw, swych czarów, swego nierządu i swych kradzieży (Ap 9,20-21).* W wizji o dwóch Świadcach mowa jest o wojnie mocy piekielnych z dwoma Świadcami: *A gdy dopełnią swojego świadectwa, Bestia, która wychodzi z Czeluści, wyda im wojnę, zwycięży ich i zabije (Ap 11,7).* W obrazie Niewiasty i Smoka również ukazana jest wojna złego ducha tym razem z Niewiastą, która jest symbolem Maryi oraz Kościoła: *I inny znak ukazał się na niebie: Oto wielki Smok barwy ognia, mający siedem głów i dziesięć rogów[...] (Ap 12,3).* Do walki ze Smokiem stanął Michał i jego aniołowie: *I nastąpiła walka na niebie: Michał i jego aniołowie mieli zwyciężyć ze Smokiem. I wystąpił do walki Smok i jego aniołowie, ale nie prze-*

*mógł, i już się miejsce dla nich w niebie nie znalazło. I został strącony wielki Smok, Wąż starodawny, który się zwie diabeł i szatan, zwodzący całą zamieszkałą ziemię, został strącony na ziemię, a z nim strąceni zostali jego aniołowie (Ap 12,7-9). W następnym wierszu diabeł został nazwany „oskarżycielem”: I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie: «Teraz nastąpiło zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego i władza Jego Pomazańca, bo oskarżyciel braci naszych został strącony, ten, co dniem i nocą oskarża ich przed Bogiem naszym (Ap 12,10). Klęska diabła napędza radością mieszkańców nieba, ale diabeł nie zostaje całkowicie pokonany, teraz podejmuje walkę z mieszkańcami ziemi: Dlatego radujcie się, niebioso i ich mieszkańcy! Biada ziemi i biada morzu – bo zstąpił do was diabeł, pałając wielkim gniewem, świadom, że mało ma czasu». A kiedy ujrzał Smok, że został strącony na ziemię, począł ścigać niewiastę, która porodziła Mężczyznę. I dano niewieście dwa skrzydła orła wielkiego, by na pustynię leciała na swoje miejsce, gdzie jest żywiona przez czas i czasy, i połowę czasu, z dala od Węża... I rozgniewał się Smok na Niewiastę, i odszedł rozpocząć walkę z resztą jej potomstwa, z tymi, co strzegą przykazań Boga i mają świadectwo Jezusa. I stanął na piasku [nad brzegiem] morza (Ap 12,12-18). Walkę Smoka z Kościołem Jan przedstawia w następnej wizji jako walkę z „Bestią wychodzącą z morza” Bestia działała mocą Smoka: A Smok dał jej swą moc, swój tron i wielką władzę (Ap 13,2b). Bestia zadziwiła świat i ludzie „pokłon oddali Smokowi” (Ap 13,4). Później pojawiła się inna Bestia, która mówiła jak Smok i czyniła wielkie znaki (por. Ap 13,13). Na poddanych Smokowi przychodzą jednak plagi. Po szóstej pladze z paszczy Smoka, i z paszczy Bestii, i z ust Fałszywego Proroka wychodzą „trzy duchy nieczyste jakby ropuchy: a są to duchy czyniące znaki – demony” (por. Ap 16,12-14). Następnie Jan widzi wielką Nierządnicę – Babilon siedzącą na Bestii i dowiaduje się o jej upadku (por. Ap 17,1-19,2). Upadły Babilon stał się siedliskiem demonów: «Upadł, upadł Babilon – stolica. I stała się siedliskiem demonów» i kryjówką wszelkiego ducha nieczystego (Ap 18,2b). Bestia i Fałszywy Prorok zostają pochwyceni i wrzuceni do ognistego jeziora (por. Ap 19,20), również Smok, czyli „Wąż starodawny” albo „diabeł” i „szatan” został przez posłanego przez Boga anioła wtrącony do Czełści na tysiąc lat (por. Ap 20,1-3). Po tysiącu latach szatan ma być na krótki czas uwolniony (por. Ap. 20,3b.8), wtedy dojdzie do walki szatana i jego poddanych z „obozem świętych”. Klęskę szatana Jan tak przedstawia:*

*Wyszli oni na powierzchnię ziemi*

*i otoczyli obóz świętych i miasto umiłowane;*

*a zstąpił ogień od Boga z nieba*

*i pochłonął ich.  
A diabła, który ich zwodzi,  
wrzucono do jeziora ognia i siarki,  
tam gdzie Bestia i Fałszywy Prorok.  
I będą cierpieć katusze we dnie i w nocy na  
wieki wieków (Ap 20,9-10).*

Jak widzimy Jan dużo miejsca w Apokalipsie poświęca walce Boga i Kościoła ze złym duchem. Z wizji, jakie tam przedstawia wynika, że walka ze złym duchem będzie towarzyszyła Kościołowi aż do czasu Sądu Ostatecznego, będzie ona bardzo ciężka, wielu ludzi zostanie przez złego ducha zwiedzionych fałszywymi znakami.

## **Zakończenie**

Stwierdzamy, że zarówno autorzy Starego, jak i Nowego Testamentu wierzą w istnienie złego ducha i w jego wpływ na człowieka. Wpływ ten jest destrukcyjny, zły duch stara się pociągnąć człowieka do zła, oddzielić od Boga i poddać swojej woli. Według ST źródłem wszelkiego zła na świecie jest właśnie zły duch. Nauka o złym duchu została jeszcze bardziej rozwinięta w pismach NT. W ewangelicznych opowiadaniach o kuszeniu Jezusa szatan jest przedstawiony jako osoba bardzo inteligentna, posiadająca wielką moc i żądna czci równej Bogu. Szatan chciał narzucić Jezusowi swój plan działania. Jezus odrzuca pokusy szatana. Według Ewangelii synoptycznych walka z szatanem jest obok głoszenia dobrej nowiny i uzdrawiania istotną cechą działalności Jezusa. Jezus wyrzuca złe duchy z opętanych, nakazuje to samo czynić Apostołom i uczniom oraz zapowiada, że władzę nad złymi duchami będą posiadali wszyscy wierzący. Egzorcyzmy były i będą według Jezusa znakiem przyjscia królestwa niebieskiego. Jezus zapewnia, że nie należy się bać wypędzania złych duchów. Działalność złego ducha bardzo często wspomina w swoich listach św. Paweł Apostoł. Uważa on, że przeszkody w głoszeniu Ewangelii, zamieszania w gminach, odrzucanie przez ludzi Słowa Bożego są wynikiem podstępów szatana. Według Apostoła chrześcijanin przyłączając się do Jezusa musi być gotowy do walki z istotami duchowymi: Zwierzchnościami, Władzami i rządcami świata ciemności. Do czujności w walce z diabłem wzywają w swoich listach Apostołowie Jakub i Piotr. Równie często działalność demona wspomina jest w pismach św. Jana Apostoła. W jego Ewangelii Jezus nazywa szatana „ojcem kłamstwa” i ze względu na wpływ, jaki wywiera na świat – „władcą tego świata”

W Pierwszym Liście Jan pisze, że celem przyjścia Syna Bożego na świat było właśnie zniszczenie dzieła diabła. W Apokalipsie od rozdziału dwunastego Jan ukazuje walkę Boga i Kościoła z szatanem, która skończy się dopiero z chwilą Sądu Ostatecznego. Walka ta będzie zawierała dramatyczne epizody, będą ofiary po stronie „świętych”, szatan poprzez niezwykle znaki będzie zwodził świat, będzie posługiwał się wielką mocą, ale ostateczne zwycięstwo przypadnie Barankowi, czyli Jezusowi i Jego Kościołowi.

## Summary

Authors of the OT assumed the existence of the demons. They show them as creatures competing with the God and trying to conduct man to the evil, but they define neither their nature nor their relation to the God. Reflections of the Authors of the OT head toward discovering the source of all evil in the demons. In the Book of Wisdom, which was written in the first century before Christ, we can read: *But by the envy of the devil, death entered the world* (Wis 2,24). The NT gives the more developed teaching about the demons. In the Gospel narratives about the temptation of Jesus the Satan is shown as a very intelligent person who possesses big power and lusts for idolatry. According to the Synoptical Gospels the fight against the Satan is the essential characteristic of the Jesus' activity similarly to the preaching of Good News and healing of sick people. Jesus gets the demons out the demoniacs, He orders Apostles to do the same and announces, that all believers will possess power over the demons. According to Jesus exorcisms will be the signs of the forthcoming reign of God. The activity of the devil is mentioned by saint Paul Apostle in his letters. He thinks that the obstacles in the preaching of the Gospel, confusions in communities and rejection of the Word of God are the result of the Satan's ruse. The Apostles Peter and Jacob call on believers to be vigilant in the battle against the devil. The activity of the demons is also mentioned very often in the works of saint John. In his Gospel Jesus calls Satan "the father of lies" and because of the influence that he exerts on the world – "the world's prince" In the First Letter John Apostle writes that the aim of Jesus' coming to the earth was the destruction of the devils' works. From the chapter twelve in the Revelation on John shows the battle of the God and Church against the Satan. This battle will be finished on the day of the Last Judgment. The battle will not be free from dramatic episodes, there will be victims on the part of the "saints", the Satan will delude the world by means of the signs, but Jesus and His Church will achieve the final victory.